

**Wolność słowa a kultura polityczna w państwach  
nordyckich. Analiza przypadku nacisków premiera  
na media publiczne w Finlandii**

Political Preferences  
2017, vol. 16: 17-36.  
DOI: 10.6084/m9.figshare.5605618  
journals.us.edu.pl/index.php/PP  
Submitted: 31/07/2017  
Accepted: 20/09/2017

**Maja Chacińska**  
Uniwersytet Gdański



**Abstract:**

**Freedom of expression and political culture in Nordic countries. Analysis of Prime Minister's pressure on public service media in Finland**

Nordic countries have been on top of transparency and freedom of expression indexes for years. Denmark topped Transparency International list for 2016 while Finland took first place on World Press Freedom Index 2017. However, it does not mean that Nordic politicians never try to interfere with media content. The purpose of this article is the analysis of pressure that politicians put on Nordic public service media. Serving as a showcase are the events that have recently taken place in Finland. Some elements of the Nordic political culture are also presented, as they can influence the society's perception of political pressure on media.

**Key words:**

freedom of expression, Nordic countries, Finland, public service media

***Wstęp***

Finlandia jest jednym z pięciu krajów należących do wspólnoty nordyckiej, ale jedynym, którego kultura nie ma źródeł skandynawskich. Pozostałe kraje nordyckie wywodzą się z tego samego kręgu kulturowego plemion germańskich, łączy je również przynależność do wspólnej grupy językowej. W przypadku krajów skandynawskich – Danii, Norwegii i Szwecji bliskość językowa zapewnia możliwość swobodnego porozumiewania się bez potrzeby nauki drugiego języka.

Finlandia, etnicznie i językowo niegermańska, a z powodu swojego położenia będąca pod wpływem z jednej strony Szwecji, a z drugiej Rosji, reprezentuje odrębną kulturę codzienną, jednak jej kultura polityczna jest bardzo podobna do skandynawskiej, zwłaszcza szwedzkiej. Jest

to spowodowane długoletnim panowaniem Szwecji nad Finlandią, które miało swój początek już w średniowieczu, a zakończyło się dopiero w 1809 r., kiedy Szwecja utraciła Finlandię na rzecz Rosji.

Celem niniejszego artykułu jest analiza kultury wolności słowa w krajach nordyckich i jej wpływu na niezależność mediów publicznych na przykładzie jednego z najnowszych głośnych skandali polityczno-medialnych w Finlandii. Sprawa dotyczyła nacisków fińskiego premiera Juhy Sipilä na dziennikarkę i redaktora naczelnego fińskich mediów publicznych. Premier nie chciał, aby fińskojęzyczne Yle nagłaśniały jego domniemany konflikt interesów.

Opisane wydarzenia dotyczące kontaktów polityków fińskich z mediami publicznymi są przyczynkiem do refleksji nad zmianami w tej dziedzinie, spowodowanymi między innymi ograniczaniem wolności słowa w państwach demokratycznych, motywowanymi kryzysem migracyjnym czy wojną z terroryzmem. Hipotezą niniejszego artykułu jest stwierdzenie, że długa tradycja wolności słowa i odpowiednie procedury nie sprawiają, iż w państwach nordyckich politycy nie próbują ograniczać wolności słowa. Jednak z powodu istnienia tej tradycji w społeczeństwie jest dużo większa wrażliwość na tego typu nadużycia, która prowadzi do szybkich i skutecznych reakcji.

Dla lepszego zrozumienia artykułu potrzebne są pewne informacje dotyczące mediów fińskich. Oficjalnie w Finlandii używane są dwa języki urzędowe – fiński i szwedzki, mimo że według statystyk w 2016 r. język szwedzki był językiem ojczystym zaledwie 5% Finów ([Statistikcentralen 2016](#)). Oznacza to, że wszystkie oficjalne dokumenty, a więc ustawy oraz portale i strony internetowe instytucji publicznych i urzędów istnieją w dwóch wersjach językowych: fińskiej i szwedzkiej. Kwestia ta sprawia, że badania dotyczące fińskiego systemu medialnego są możliwe bez znajomości języka fińskiego, jeżeli badacz zna język szwedzki, co miało miejsce przy tworzeniu niniejszego artykułu.

W Finlandii istnieją szwedzkojęzyczne media prywatne, natomiast media publiczne Yleisradio (dalej Yle) mają również szwedzkojęzyczną redakcję oraz kanał Svenska Yle, który ma swoją platformę internetową, umożliwiającą czytanie wiadomości i oglądanie programów w języku szwedzkim lub ze szwedzkimi napisami<sup>1</sup>. W przypadku niektórych wpisów w mediach społecznościowych oraz artykułów prasowych wykorzystywanych w tym artykule niezbędna była pomoc tłumacza języka fińskiego.

---

<sup>1</sup> System medialny Finlandii opisałam w rozdziale *Finlandia* w publikacji: *Systemy medialne państw Unii Europejskiej* (Chacińska 2016: 63-90).

---

Analiza tekstów medialnych i dokumentów rządowych, związanych z opisywanymi wydarzeniami obejmuje okres od listopada 2016 r. do czerwca 2017 r.

### *Wolność słowa*

Od czasu publikacji pierwszego rankingu wolności mediów w 2002 r. (Worldwide Index of Press Freedom) przez organizację Reporterzy bez granic, kraje nordyckie uchodzą za najbardziej sprzyjające wolności słowa na świecie. W rankingu tym Finlandia znalazła się na pierwszym miejscu, a tuż za nią Norwegia i Islandia, natomiast Szwecja i Dania zamykały pierwszą dziesiątkę. W następnych latach kraje nordyckie zawsze plasowały się w pierwszej dziesiątce, a Finlandia była na pierwszym miejscu w roku 2003, 2006 oraz w okresie 2010-2016. W latach, kiedy Finlandia nie była na pierwszym miejscu, zajmowała zwykle drugą lub trzecią pozycję (*Ranking RSF 2002-2016*). W raporcie innej organizacji badającej wolność słowa, Freedom House, z 2017 r., kraje nordyckie również są na szczycie rankingu (*Freedom House - Ranking*).

Medioznawcy norwescy, lansujący stworzoną przez siebie nową kategorię *media welfare state* (medialne państwo dobrobytu), uważają wolność słowa za jeden z filarów nordyckiego państwa opiekuńczego i nordyckiego systemu medialnego (Syvertsen et al. 2016: 49). Dobre wyniki krajów nordyckich w tej kategorii przypisują m.in. długiej tradycji wolności słowa.

Rzeczywiście Szwecja była pierwszym krajem na świecie, który wprowadził konstytucyjną wolność słowa w 1766 r., obowiązującą również w będącej pod jej panowaniem Finlandii (*Tryckfrihetsförordningen firar 250 år 2016*). W Danii-Norwegii<sup>2</sup> wolność słowa wprowadzono niedługo później, w 1772 r. W obu przypadkach, i Szwecji i Danii, cenzura została szybko przywrócona, niemniej zdążyły już powstać wolne gazety i rozpoczęła się debata społeczna i krytyka istniejącego porządku. Jak napisał dziennikarz „Dagens Nyheter” Niklas Ekdal (2010: 14) w publikacji poświęconej szwedzkiej tradycji wolności słowa: „Pierwsza odwilż w Szwecji była krótka, ale intensywna”.

Współcześnie w Skandynawii istnieją nowoczesne prawa, dotyczące wolności słowa i druku. Kraje nordyckie są również dumne ze swoich ustaw o dostępie do informacji publicznej, które dają bardzo duże możliwości dziennikarzom i zwykłym obywatelom.

Nordycka zasada dostępu do informacji publicznej jest i była jedną z podstawowych przesłanek rozwoju demokracji w Szwecji, Finlandii i innych krajach nordyckich (Mustonen 2010: 6).

---

<sup>2</sup> Norwegia pozostawała w unii z Danią, a właściwie pod jej panowaniem, od późnego średniowiecza do 1814 r.

Innym ważnym zjawiskiem w krajach skandynawskich, którego istnienie jest kolejną przyczyną zajmowania przez nie wysokich miejsc w rankingach wolności słowa, jest samoregulacja mediów. Daniel Hallin i Paolo Mancini (2007: 175-176) opisują instytucje zajmujące się samoregulacją w krajach systemu demokratycznego korporacjonizmu i stwierdzają m.in. że są one bardzo silne na przykład w Szwecji. We wspomnianej już publikacji norweskiej na temat systemu medialnego państw nordyckich również opisane są niezależne Rady Prasowe i Medialne, które zajmują się skargami składanymi przez obywateli (Syvertsen et al. 2016: 52).

W 2015 r., w związku z kolejnym pierwszym miejscem Finlandii na liście Reporterów bez granic, opublikowano artykuł na temat samoregulacji autorstwa przewodniczącego fińskiej Rady Mediów (szw. *Opinionsnämnden för massmedier*, fi. *Julkisen sanan neuvosto*, dalej stosując skrót fiński JSN), Risto Uimonena pod znamienym tytułem *Finland of the Free* (2015: 107). We wstępie autor stwierdza, że media fińskie wiedzą, iż powinny trzymać się z daleka od rządzących polityków oraz że przykład Finlandii pokazuje skuteczność samoregulacji.

Fińska Rada Mediów została powołana do życia w 1968 r. przez wydawców mediów i dziennikarzy. Organizacja nie jest sądem – przedsiębiorstwa i instytucje medialne zrzeszone w JSN (ok. 95% fińskich mediów) zobowiązują się do przestrzegania jej zasad etycznych i stosowania się do ewentualnych kar przez nią nałożonych. JSN przeprowadza postępowanie w przypadku zgłoszenia przez obywateli naruszenia dobrego obyczaju dziennikarskiego, ale również może sama podjąć taką inicjatywę. Według Uimonena (2015: 107): „Wszystkie publikacje i dziennikarze są traktowani w taki sam sposób. Członków łączy wspólny cel: utrzymanie wiarygodności, siły i żywotności mediów”.

Ostatnia wersja zasad etyki dziennikarskiej opracowana przez JSN weszła w życie 1 stycznia 2014 r. Jest to 35 punktów podzielonych na pięć dziedzin: Pozycja zawodowa; Pozyskiwanie i publikowanie informacji; Prawa osób przeprowadzających wywiad i udzielających wywiadu; Sprostowania i przyjmowanie stanowiska oraz Sfera prywatna i publiczna (*Journalistreglerna*, [jsn.fi](http://jsn.fi)). Dla sprawy opisywanej w dalszej części niniejszego artykułu ważne będą punkty 2 i 3, które brzmią:

„2. Decyzje dotyczące treści przekazywanych informacji muszą być podejmowane na podstawie kryteriów dziennikarskich. W żadnym wypadku prawo do podejmowania takich decyzji nie może być przekazane komuś spoza redakcji.

3. Dziennikarze mają prawo i obowiązek odmówić w przypadku jakichkolwiek nacisków lub obietnic, których celem jest sterowanie przekazywaniem informacji lub zapobieganie oraz ograniczanie ich przekazywania” (*Journalistreglerna*).

---

Rada nie nakłada kar finansowych, a jej decyzje nie są wiążące prawnie. Risto Uimonen (2015: 109) tak mówi o jej działalności: „Jeżeli przedsiębiorstwo medialne jest przez nas karane, musi opublikować cały werdykt na swojej stronie internetowej i ogłosić go w medium, w którym popełniła błąd. Waga sprostowania musi odpowiadać wadze błędu. (...) 'Kara wstydu' działa w Finlandii”. Według Uimonena (2015: 109) w obliczu działań Rady, nawet media należące do tego samego koncernu pilnują się nawzajem.

W 2004 r.<sup>3</sup> Hallin i Mancini (2007: 177) twierdzili, że wolność słowa w mediach jest w krajach nordyckich respektowana przez polityków, a badacze norwescy powtórzyli to stwierdzenie 10 lat później, również przywołując kwestię samoregulacji (Syversten et al. 2014: 51). Na ewentualne ingerencje najbardziej narażone są media publiczne, do których politycy z różnych powodów roszczą sobie pretensje. Medioznawca duński Flemming Svith stwierdza, że „media publiczne są na celowniku polityków stanowiących prawo i rządzących” (Svith 2007: 94). W Finlandii i na Islandii instrumentem sterowania mediami publicznymi przez polityków może być finansowanie, które w obu krajach rozdzielają politycy. Finlandia i Islandia stosunkowo niedawno zmieniły system finansowania mediów publicznych, likwidując abonament i wprowadzając finansowanie z podatku. W przypadku Finlandii jest to kwota doliczana do podatku dochodowego i uzależniona od zarobków, wprowadzona w 2013 r. (*Lag om rundradioskatt*), natomiast na Islandii wprowadzono w 2009 r. specjalną opłatę medialną pobieraną wraz z podatkiem (*Baza danych Nordicom*).

Przypadki szantażowania mediów publicznych właśnie poprzez groźby zmniejszenia finansowania miały miejsce na Islandii. W 2013 r. parlamentarzystka partii rządzącej Vigdís Hauksdóttir, sprawująca jednocześnie funkcję przewodniczącej parlamentarnej komisji budżetowej, twierdziła, że media publiczne, RÚV, nie powinny otrzymywać „nienaturalnie” wysokiej sumy na swoją działalność, biorąc pod uwagę, że wyraźnie wspierają lewicę (Fontaine 2014; Helgason 2014). Nie pozostało to niezauważone przez Reporterów bez granic i Islandia spadła w rankingach wolności słowa poza pierwszą dziesiątkę. Organizacja tłumaczyła to w następujący sposób: „Między 2013 a 2014 rokiem rządząca koalicja prawicowa wielokrotnie krytykowała sposób przekazywania informacji przez telewizję i radio RÚV TV i używała tego jako wymówki do dramatycznego ograniczenia budżetu (mediów publicznych)”.

W Finlandii, w której politycy również decydują o przekazaniu kwoty podatku Yle mediom publicznym, nie było dotychczas takich problemów. W 2013 r. wystąpiła sytuacja,

---

<sup>3</sup> Rok wydania publikacji w oryginale.

w której część parlamentarzystów próbowała podjąć decyzję o mediach publicznych bezwiedzy i zgody innych partii. Kwestia dotyczyła możliwości wykorzystywania przez inne organizacje medialne podatku przeznaczonego na fińskie media publiczne. W związku z brakiem konsensusu decyzji nie podjęto (*Fördelning av Yle-skatten tänkte inte politikerna*).

### *Konsensus w nordyckiej kulturze politycznej*

Kultura polityczna ma znaczący wpływ na kształt mediów danego państwa, szczególnie publicznych, co wykazywał między innymi Juliusz Braun (2008: 200), opisując zależność między modelem mediów publicznych a kulturą polityczną na przykładzie polskich mediów. Braun dochodzi do wniosku, że w przypadku niezależności mediów są to dwa zjawiska motywujące się nawzajem: „(...) istnienie niezależnych mediów jest nieodłącznym elementem kultury politycznej uczestnictwa. Ale jednocześnie niezależne media są produktem tej formy kultury politycznej. (...) Media w pierwszym znaczeniu można uznać za niezbędny czynnik rozwoju obywatelskiej i demokratycznej kultury politycznej. W znaczeniu drugim są elementem struktur demokratycznego państwa, a ich kształt organizacyjno-prawny jest produktem istniejącej kultury politycznej.” (Braun 2008: 201-202).

W przypadku nordyckich mediów publicznych elementy kultury politycznej, które szczególnie oddziałują na struktury i treści mediów, to równość, egalitaryzm, uczciwość, korporacjonizm, ale przede wszystkim opisywana w dalszej części zasada konsensusu.

W niniejszym artykule będę stosowała to pojęcie w rozumieniu Gabriela Almonda (1956: 396) – badacz opisywał kulturę polityczną jako „osadzenie każdego systemu politycznego w szczególnym wzorcu ukierunkowania działania politycznego”.

W 1963 r. Gabriel Almond i Sydney Verba (1989: 7) opisali historię kultury obywatelskiej, opierając się przede wszystkim na doświadczeniach Wielkiej Brytanii i USA, wyróżnili jednak Skandynawię, twierdząc, że wypracowała „własną wersję kultury politycznej i praktyki akomodacji i kompromisu”. W dzisiejszej Skandynawii, a więc również Finlandii, przekłada się to na model z jednej strony silnego i interweniującego państwa, ale z drugiej na dobrze funkcjonujące społeczeństwo obywatelskie. Almond i Verba (1989: 32) przewidywali taką sytuację, twierdząc, że przechodząca rewolucję kultura polityczna w demokracjach oscyluje w kierunku „kultury uczestnictwa”.

Jedną z najbardziej charakterystycznych, znanych i opisywanych cech skandynawskiej kultury politycznej jest stosowanie zasady konsensusu. Badacz fiński Petteri Pietikäinen (2007: 26) stwierdza, iż szukanie konsensusu doprowadziło do sukcesu szwedzkiej socjaldemokracji:

„partia przyjęła drogę reform i szukania konsensusu zamiast rewolucji i konfrontacji od momentu dojścia do władzy w 1932 roku”. W przypadku Finlandii, jak wspomniano we wstępie, kultura polityczna została w dużej mierze przejęta od Szwecji. Zasada konsensusu skandynawskiego nie pozwala na zbyt indywidualne odstępstwa: jak stwierdzają badacze szwedzcy Henrik Berggren i Lars Trädgårdh (2015: 42): „Raczej konsensus i konformizm społeczny niż indywidualne prawa”.

Przyczyn silnego zakorzenienia tych cech w skandynawskiej kulturze politycznej historycy doszukują się między innymi w uwarunkowaniach geograficzno-klimatycznych, które w zamierzchłych czasach zmuszały ludzi rozproszonych w nielicznych wsiach i miasteczkach o surowym klimacie do współpracy (Hampden-Turner & Trompenaars 2006: 249).

Konsensus i korporacjonizm zostały ugruntowane w skandynawskiej kulturze politycznej w okresie tworzenia nordyckiego modelu państwa opiekuńczego – w czasie Wielkiego Kryzysu, kiedy to konflikty klasowe powodowały podziały w Europie. W Skandynawii ten okres charakteryzuje się współpracą między klasami społecznymi i partiami politycznymi, na przykład szwedzkie partie polityczne i organizacje związkowe lepiej potrafiły poradzić sobie z niezadowoleniem uboższej części społeczeństwa i doprowadzić do przemian. Gdy Europa kontynentalna doświadczała zwiększenia dystansu między klasami, w Skandynawii preferowano konsensus i współpracę.

W życiu politycznym Skandynawii konsensus sprawdzał się dotychczas w wielu dziedzinach. W Szwecji od 1994 r. na zasadzie konsensusu, a nie regulacji prawnej, większość partii politycznych wprowadziła równouprawnienie na swoich listach wyborczych, popularnie nazywane „Co drugie (miejsce) dla Pań” (szw. *Varannan Damernas*) (Rickne & Folke 2012: 18). Inną kwestią, w której politycy szwedzcy, ale również fińscy starają się szukać konsensusu i podejmować decyzje ponad podziałami politycznymi są regulacje dotyczące mediów publicznych. Badacze norwescy piszą: „Jeżeli wybuchają konflikty, procesy konsultacji są wdrażane, aby ustabilizować sytuację i harmonizować interesy mediów prywatnych i publicznych” (Syvertsen et al. 2016: 48). W dalszej części artykułu opisany jest jeden z takich przypadków w parlamencie fińskim.

### ***Naciski polityków na media publiczne – przypadek Finlandii***

W połowie 2016 r. rząd fiński zdecydował o zwiększeniu kapitału spółki skarbu państwa Terrafame o ponad 100 milionów euro. Głównym celem wcześniejszego utworzenia spółki było przeprowadzenie przez nią zamknięcia upadłej kopalni w miejscowości Sotkamo (*Additional*

*capital for Terrafame Group Ltd.* 2016). Obawiano się, że zamknięcie kopalni spowoduje szkody dla środowiska i w związku z tym odpowiednia kwota dla spółki Terrafame została zarezerwowana w budżecie państwa na 2016 r., aby temu zapobiec. Podjęto wtedy również decyzję o zamknięciu spółki Terrafame, jeżeli do końca 2016 r. nie znajdą się prywatni inwestorzy, którzy odkupią ją od skarbu państwa. Tymczasem w listopadzie 2016 r. fińskie Ministerstwo Gospodarki i Pracy ogłosiło, że spółka, która miała być stopniowo prywatyzowana, ma zagwarantowane kolejne 100 milionów euro w budżecie na 2017 r. (*Tilläggsbudgeten för 2016: 11*).

25 listopada fińska telewizja publiczna Yle opublikowała na swojej stronie internetowej informację o tym, że prywatna firma bliskiej rodziny, m.in. dzieci Juhy Sipilä, premiera Finlandii, podpisała kontrakt z firmą Terrafamena na blisko pół miliona euro (*Lindström 2016*). Sipilä odziedziczył firmę, założoną przez dziadka, ale w 2013 r. przekazał ją dzieciom. Premier nie chciał skomentować informacji Yle (*Lindström 2016*), natomiast zareagował wpisem na swoim blogu, w którym twierdził, między innymi, że jest oskarżany bezpodstawnie o konflikt interesów, a także, że czuje się urażony postawą mediów publicznych (*Kraemer 2016*).

Po publikacji Yle sprawa konfliktu interesów przy kapitalizacji firmy Terrafame została zgłoszona do zbadania do fińskiego parlamentarnego rzecznika praworządności<sup>4</sup> Petri Jääskeläinena aż 22 razy. Premier mógł po prostu poczekać na orzeczenie rzecznika, odmawiając komentarzy. Tymczasem kilka dni później tygodnik opinii „Suomen Kuvalehti” ujawnił, iż Juha Sipilä kontaktował się drogą e-mailową z Yle, w sprawie publikacji, po czym telewizja publiczna znacznie ograniczyła publikacje i emisje informacji na ten kontrowersyjny temat (*Vento & Lappalainen 2016*).

Gospodarz talk show fińskiej telewizji publicznej Ruben Stiller poskarżył się w serwisie Twitter na cenzurę, pisząc 28 listopada: „Nie wolno nic mówić na następujące tematy: Sipilä, nadużycia, Terrafame. To wrażliwe kwestie. Ani słowa” (*Twitter: Ruben Stiller, 28.11.2017*). Tego samego dnia dziennikarz nazwał w swoich wpisach Finlandię „firmą premiera” oraz podziękował szwedzkojęzycznej telewizji Yle za wywiad z medioznawczynią profesorem Anu Koivunen na ten temat, zamieszczając link do rozmowy. Wywiad został opublikowany, zanim wyszły na jaw e-maile premiera i medioznawczynie komentowała jedynie jego wpisy na blogu. Anu Koivunen powiedziała między innymi: „Oczywiście (premier) ma prawo skorygować błędne informacje i zaznaczyć swoją opinię na ten temat. Ale uważam, że wykazał się brakiem

---

<sup>4</sup> Justitieombudsman, zajmuje się kwestią przestrzegania prawa przez urzędy i instytucje publiczne, <http://www.oikeusasiamies.fi/Resource.phx/ea/svenska/jo/jo-uppgifter.htx> (16.06.2017)



dobrego osądu. (...) Mamy czwartą władzę, która kontroluje będących u władzy – takie jest zadanie mediów” (Kraemer 2016).

Zachowanie premiera skrytykowała również przewodnicząca fińskiego Związku Dziennikarzy, Hanne Aho, poprzez wpis na Facebooku. Aho stwierdziła m.in.: „Absolutnym obowiązkiem dziennikarzy jest przekazywać społeczeństwu wszelkie informacje o politykach, które uważają za istotne” (Kraemer 2016).

Dopiero jednak publikacja tygodnika „Suomen Kuvalehti” z 30 listopada, sprawiła, że o kontrowersji zaczęły również mówić i pisać zagraniczne media, m.in. BBC, Fox News, „Financial Times”, „EU Observer”, „Deutsche Welle”, a także media w pozostałych krajach nordyckich (np. szwedzka gazeta „Aftonbaldet”)<sup>5</sup>. Według relacji mediów Juha Sipilä wysłał wiadomości i dzwonił do redaktora naczelnego działu informacyjnego Atte Jääskeläinena, oraz wysłał ponad 15 wiadomości mailowych do jednej z dziennikarek przygotowujących materiał o nim, Salli Vuorikoski. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” nazwał nawet Sipilä „małym Trumpem” (*Frankfurter Allgemeine: Juha Sipilä, Finland's Prime Minister a small Trump?*).

1 grudnia 2016 r. nastąpił zwrot w sprawie, ponieważ Salla Vuorikoski, dziennikarka Yle, do której premier przysłał e-maile, postanowiła opublikować ich treść na swoim profilu na Facebooku. Vuorikoski poprzedziła to długim wpisem, w którym motywuje publikację wiadomości od Juhy Sipilä prawem obywateli do informacji w kwestiach ważnych społecznie. Dziennikarka stwierdza również: „Nie ma niczego niezwykłego w tym, że polityk – nawet premier – przekazuje redakcji i poszczególnym dziennikarzom krytyczne uwagi, na przykład dotyczące spraw związanych z dziennikarskim warsztatem pracy. (...) Myślę, że sprawa dojrzała do publikacji w momencie, kiedy premier zaczął przekazywać zarówno redaktorowi naczelnemu, jak i mnie wiadomości przesyłane mu na adres parlamentu przez obywateli” (Vuorikoski 2016).

Wiadomości od obywateli, które dziennikarka dostała od premiera, nie dotyczyły omawianego tu problemu, ale ogólnie Yle jako nadawcy publicznego. Premier wybrał takie, w których obywatele byli z różnych powodów niezadowoleni z działalności Yle. Vuorikoski zdecydowała się nie publikować wiadomości od widzów i słuchaczy, które przesłał jej premier, uznając, że obywatele mają prawo do krytyki nadawcy oraz że wiadomości te nie były skierowane do niej. Dziennikarka dodała również, że publikacja wiadomości od premiera jest jej decyzją i że nie konsultowała się w tej kwestii z kierownictwem mediów publicznych.

---

<sup>5</sup> Linki do informacji zamieszczono w Bibliografii.

Przedstawiona korespondencja rozpoczyna się od prośby Salli Vuorikoski o odpowiedź na dwa pytania dotyczące sprawy Terrafame. Reakcja premiera Sipilä jest była bardzo emocjonalna. Uznał on, że skoro tekst został opublikowany, a on nie miał prawa do obrony, nie będzie w związku z tym odpowiadał na insynuacje.

Cała korespondencja przebiegała w podobnym tonie. Dziennikarka prosiła o komentarz, twierdząc, że Yle w dalszym ciągu jest nim zainteresowane, natomiast premier oskarżał telewizję publiczną o wyciąganie daleko idących wniosków, insynuacje i wciąganie jego dzieci i krewnych w rozgrywki polityczne, stwierdzał również, że reporterzy Yle są nierzetelni, a na koniec, że wiarygodność telewizji publicznej ocenia na zero. Jednym z powodów takiej oceny była, według Sipilä, tendencyjność Yle w informowaniu na temat działań partii rządzącej do tego stopnia, że „opozycja nie jest już potrzebna” (Vuorikoski 2016).

Po opublikowaniu korespondencji przez Sallę Vuorikoski ówczesna przewodnicząca Sojuszu Lewicy, Li Andersson zażądała ujawnienia korespondencji między premierem a redaktorem naczelnym Yle – Atte Jääskeläinemem, ze względu na podejrzenia nacisków ze strony premiera (Teivainen 2016). Jednocześnie największy dziennik fiński „Helsingin Sanomat” ujawnił, że Juha Sipilä już wcześniej podejmował próby wpływania na nadawcę publicznego, który w rezultacie rezygnował z niektórych publikacji, niewygodnych dla premiera (Teittinen 2016).

Jak wspomniano, od momentu umieszczenia wpisu na blogu Juha Sipilä nie chciał w ogóle komentować tych doniesień, uznając, że zaczeka na werdykt rzecznika praworządności. Niemniej w tym momencie opinia publiczna miała już do czynienia z dwoma sprawami: możliwym konfliktem interesu przy dofinansowaniu kopalni oraz podejrzeniem o naciski premiera na media i dziennikarzy. W kontekście opisanej wcześniej dumy z wolności słowa można było spodziewać się podania się premiera do dymisji po ujawnieniu korespondencji.

### ***Dyskusja na temat wolności słowa w mediach fińskich***

W jedynym w tym czasie wystąpieniu w mediach, 10 grudnia 2016 r. w telewizji śniadaniowej Yle, Sipilä przyznał, że zastanawiał się nad ustąpieniem, ale nie chciał tego zrobić z powodu swojej „jasnej wizji uratowania naszego państwa dobrobytu” (*PM Sipilä on recent freedom of press row: “I considered resigning”*). Tymczasem zaledwie kilka dni później rezygnację złożyli reporterzy Yle, zajmujący się sprawą premiera, wspomniana Salla Vuorikoski i dyrektor redakcji publicystyki i informacji Jussi Eronen. Ten ostatni jako powód odejścia podał

„różnice opinii dotyczące wolności słowa między nim a przełożonym Atte Jääskeläinemem” (Palm 2016).

Największa fińska gazeta szwedzkojęzyczna „Hufvudstadsbladet” cytuje wpisy dziennikarza w mediach społecznościowych (Facebook, Twitter). Eronen pisze tam wprost, że jego wolność słowa w Yle została ograniczona, kiedy poproszono go, aby zmniejszył liczbę materiałów dotyczących możliwego konfliktu interesów: „Nie mogę tego zaakceptować. (...) Pod kierownictwem redaktora naczelnego (Jääskeläinena) redakcja patrzy przez palce na polityków – szczególnie na premiera” (Palm 2016). Dziennikarze zostali zatrudnieni w tygodniku „Suomen Kuvalehti”, tym samym, który jako pierwszy opublikował informacje o e-mailach premiera.

Na sytuację zareagowały fińskie organizacje branżowe. Związek Dziennikarzy zażądał niezależnego audytu Yle. Przewodniczący związku Juha Rekola w wypowiedzi dla norweskich mediów stwierdził, że sprawa ewentualnego wpływania premiera na media publiczne jest wielkim skandalem (Drevon 2017). Opisywana w pierwszej części niniejszego artykułu Rada Mediów otrzymała 15 skarg od obywateli zarówno w związku z ewentualnymi naciskami kierownictwa Yle na dziennikarzy, jak i z samą publikacją materiału o premierze i firmie Terrafame.

W lutym 2017 r. swój werdykt w sprawie konfliktu interesów premiera fińskiego opublikował rzecznik ds. praworządności. Według prawa fińskiego konflikt taki występuje m.in. w sytuacji, gdy decyzje w sprawie mogą przyczynić się do zysków dzieci osoby decyzyjnej (*Förvaltningslag 6.6.2003-434*). Rzecznik uznał, że nie było tak w przypadku kapitalizacji Terrafame i w związku z tym decyzje premiera nie były podejmowane w sytuacji konfliktu interesów (*Justitieombudsmannen: Statsministern var inte jävlig i Terrafameärendet*).

W tym samym czasie JSN wydała swój werdykt w sprawie publikacji materiału przygotowanego przez Sallę Vuorikoski. Rada uznała, że materiał Yle na temat premiera był negatywny, ale nie naruszał zasad etyki dziennikarskiej Rady (Koskinen 2017)<sup>6</sup>.

Werdykt JSN w drugiej sprawie przeciwko Yle – uleganiu naciskom premiera – zapadł w marcu 2017 r., a jego ogłoszenie wzbudzało tyle emocji, że było relacjonowane na żywo przez media elektroniczne. Dział informacyjny Yle uznano za winny podejmowaniu decyzji dotyczących sprawy związanej z firmą Terrafame pod wpływem rozmów kierownictwa z premierem, czyli złamania dwóch zasad kodu etycznego JSN, cytowanych w pierwszej części artykułu. Według Rady nie było żadnych podstaw dziennikarskich, aby podejmować takie

---

<sup>6</sup> Informację podaję za wywiadem z przewodniczącą Rady Eliną Grundström dla Yle, na stronie internetowej Rady jest jedynie informacja, czy werdykt był uniewinniający, czy skazujący.

decyzje, jakie podjęło Yle. Rada uznała również, że działania Juhy Sipilä można interpretować jako naciski na nadawcę publicznego i próbę ograniczenia wolności słowa (Brunell 2017).

W tym czasie Reporterzy bez granic opublikowali ranking za 2016 r.: Finlandia spadła w nim jedynie o dwa miejsca – wyprzedziły ją Norwegia i Szwecja (*RSF Ranking 2017*). Organizacja jeszcze w grudniu 2016 r. wydała oświadczenie potępiające, jak to nazwano „nękanie dziennikarki” przez premiera (*RSF condemns Finnish premier’s harassment of state TV journalists*).

Następną odsłoną skandalu i publicznej debaty na temat wolności słowa w Finlandii była publikacja raportu z niezależnego audytu Yle w maju 2017 r. Raport został przygotowany przez profesor prawa Olli Mäenpää, który miał za zadanie zbadać przede wszystkim niezależność nadawcy publicznego. Mäenpää doszedł do wniosku, że media publiczne i dziennikarze Yle są niezależni i instytucja kładzie na to duży nacisk, niemniej istnieją pewne obszary problematyczne. Za jeden z takich obszarów uznano brak prawnego umocowania niezależności Yle. Dotychczas autonomię dziennikarską nadawcy gwarantował konsensus polityczny, autor raportu uznał jednak, że nie jest on wystarczający (Ebbe 2017). W dniu publikacji raportu zarząd Yle zobowiązał prezesa mediów publicznych do przygotowania kroków naprawczych (Lindström 2017).

Dzień później ukazała się książka byłych dziennikarzy Yle, Salli Vuorikoski, Jussi Eronena i Jarno Liskiego na temat fińskich mediów publicznych o znaczącym tytule „Ylegate”. Autorzy dowodzili w niej, że „Redaktor naczelny fińskojęzycznej redakcji informacji i publicystyki Yle Atte Jääskeläinen świadomie przejął kontrolę nad kwestiami dziennikarskimi, aby mieć wpływ na treści, które mogłyby być szkodliwe dla niektórych polityków” (Swanljung & Ekholm 2017).

Pod koniec maja dyskusję wywołał ponownie sam Jääskeläinen w wypowiedzi dla „Helsingin Sanomat”, sugerując możliwość rezygnacji Yle z członkostwa w Radzie Mediów, w sytuacji gdyby regulacje Rady były zbyt daleko idące w sprawach merytorycznych. W takim przypadku media publiczne mogłyby utworzyć własną instytucję do spraw etyki dziennikarskiej (Berner & Hämäläinen 2017). W związku z burzliwą dyskusją, którą wywołał wywiad, w szczególności w mediach społecznościowych, Jääskeläinen jeszcze tego samego dnia tłumaczył się na swoim koncie w serwisie Twitter. W kilku wpisach wyjaśniał, że nawet nie wspominał w wywiadzie o opuszczeniu Rady przez Yle oraz że był zdenerwowany i przejęzyczył się: „Nie zamierzałem podważać pozycji JSN, jestem za silną Radą” (Twitter: Atte Jääskeläinen, 28.05.2017).

---

Szwedzkojęzyczna redakcja informacyjna Yle zareagowała wywiadem z Yrsą Stenius, była szwedzką Rzeczniczką ds. Prasy (szw. *Allmänhetens pressombudsman*)<sup>7</sup>. Stenius uznała podważanie działalności JSN za niepokojące: „Jeżeli nie będzie procedur kontrolnych, w publicystyce szybko nastanie dziki zachód” (Evers 2017).

W wyniku burzy medialnej i zapewne również nieostrożnych wypowiedzi Atte Jääskeläinena, dzień później ogłoszono, że opuszcza on Yle. Zakończenia współpracy z dyrektorem publicystyki zarząd mediów publicznych nie nazwał dymisją ani zwolnieniem, ale „wspólną decyzją” wypracowaną podczas negocjacji między Jääskeläininem, zarządem i prezesem Yle, opartą o „całościową ocenę wielu różnych czynników” (Gestrin-Hagner 2017).

### ***Wnioski – Finland of the Free?***

Śledząc fińską dyskusję na temat wolności słowa w mediach tradycyjnych i społecznościowych, wydaje się, że organizacje medialne wyciągnęły odpowiednie wnioski i ostatecznie fińska samoregulacja mediów zdała egzamin. Zareagowało społeczeństwo, zgłaszając problem nacisków do Rady Mediów. Rada Mediów ukarała nadawcę publicznego, który z kolei poddał się zewnętrznemu audytowi i zwolnił odpowiedzialnego redaktora naczelnego. Zadziałały więc mechanizmy i procedury stojące na straży wolności słowa. Ponadto, cała sytuacja wywołała oburzenie społeczne i debatę medialną, co pokazało, że społeczeństwo fińskie nie akceptuje cenzury w mediach.

Wydaje się, że w ostatecznym rozrachunku media zareagowały poprawnie: prywatne, piętnując cenzurę w publicznych, a publiczne przyjmując tę krytykę i podejmując odpowiednie kroki. Co więcej, zarząd mediów publicznych postanowił, że audyty zewnętrzne będą odbywały się regularnie, „aby wzmocnić niezależność i jakość” Yle (*Yle börjar beställa regelbundna utvärderingar av sin verksamhet*). Reakcja Reporterów bez granic również świadczy o stosunkowo pozytywnej ocenie przebiegu sprawy; Finlandia znalazła się na trzecim miejscu w rankingu, co nadal jest bardzo wysoką pozycją, chociaż niewątpliwą porażką było odejście z Yle dwójki dziennikarzy. W przypadku opisywanej sytuacji na Islandii, państwo to spadło w rankingu Reporterów bez granic z dziesiątego miejsca w 2015 r. na dziewiętnaste w 2016 r. (*Ranking RSF 2002-2016*).

Dlaczego w tej sytuacji audytujący Yle profesor Olli Mäenpää uważał, że niezależność Yle powinna być zagwarantowana ustawą? Czy nie wystarczy Ustawa o wolności słowa oraz

---

<sup>7</sup> Rzecznik ds. Prasy przyjmuje skargi od obywateli, którzy czują się pokrzywdzeni przez publikacje w mediach. Rzecznik decyduje o umorzeniu sprawy lub przekazaniu jej do rozpatrzenia szwedzkiej Radzie Mediów (szw. *Pressens Opinionsnämnd*).

Ustawa o mediach publicznych (*Lag om Rundradion Ab, 22.12.1993/1380*). W Ustawie o mediach publicznych określona jest misja Yle, jednak w odróżnieniu od Szwecji czy Danii w wytycznych misji fińskich mediów publicznych niezależność nie jest wymieniana. W przytaczanych artykułach prasowych, wspomina się lub sugeruje, że politycy fińscy nie uważają za niestosowne bezpośrednich kontaktów z dziennikarzami różnych mediów, a dziennikarze nie uważają się za zależnych od polityków czy naciskanych przez nich. W Szwecji nie ma takiej praktyki, dziennikarze kontaktują się zwykle z rzecznikami partii, co nie oznacza, że politycy nie próbują wpływać na media, nie tylko publiczne.

Przykładem może być sytuacja z 2016 r., kiedy dziennikarz szwedzkiej telewizji publicznej telefonicznie kontaktował się z rzecznikiem prasowym jednej z partii, aby zaprosić polityka partii na debatę. Rzecznik zapytał dziennikarza, czy mógłby nie poruszać jednej z problematycznych w tym momencie kwestii dla partii i proponował w zamian wysłanie do studia polityków, którzy poddadzą krytyce inne, mniej niewygodne dla partii zagadnienia. Dziennikarz nie zgodził się, a próba ta została natychmiast opisana na portalu informacyjnym szwedzkiej telewizji publicznej SVT. Słowa dziennikarza w artykule pokazują stosunek mediów publicznych do tego typu zachowań polityków: „Nie wierzyłem własnym uszom. Nigdy wcześniej nie słyszałem czegoś takiego z ust przedstawiciela szwedzkiej partii politycznej” (Sundberg 2016).

Zachowanie premiera Finlandii pokazuje, że mimo iż większość dziennikarzy fińskich twierdzi, że nie czuje się naciskana przez kontaktujących się z nimi polityków, takie kontakty dają szerokie pole do nadużyć. Fińskie media publiczne są obecnie w tej delikatnej sytuacji, iż ich finansowanie jest całkowicie uzależnione od polityków i mimo że wcześniej nie było problemu z wypłacaniem całości podatku przynależnego Yle, przypadek premiera pokazuje, że i ten konsensus może być naruszony.

W niektórych mediach próbowano tłumaczyć zachowanie Juhya Sipilä jego krótkim stażem w polityce. Sipilä do 2011 r. zajmował się biznesem, piastował różne stanowiska, m.in. prezesa zarządu, w różnych spółkach (*Sylwetka Juhya Sipilä*). Wspomniany wcześniej przewodniczący Związku Dziennikarzy Juha Rekola w wywiadzie dla mediów norweskich wyjaśniał zachowanie premiera w następujący sposób: „On nie rozumie roli premiera, nie odróżnia roli ministra od religijnego, bardzo religijnego, biznesmena. Uważa uprawnione pytania o biznes i decyzje polityczne, o połączenie tych dwóch kwestii, uważa to za ataki na swoją osobę, a przecież tak nie jest” (Drevon 2017).

---

Takie wyjaśnienie zachowania premiera nie jest jednak szczególnie wiarygodne, ponieważ w momencie, gdy skandal miał miejsce Sipilä był parlamentarzystą od ponad pięciu lat, co powinno być wystarczającym czasem na zrozumienie charakteru kontaktów pomiędzy mediami a politykami. Ponadto premier nie działa w próżni, ma przecież doradców, reprezentuje swoją partię polityczną. Już po pierwszym wpisie na blogu ktoś z otoczenia powinien doradzić Sipilä, że postawa „urazonego działaniem mediów” (Drevon 2017) nie jest najlepszym wyjściem w tej sytuacji.

Jak wspomniałam, zachowanie premiera fińskiego porównywano do ataków Donalda Trumpa na media i jego nocnej aktywności w serwisie Twitter, które nie były dobrze przyjmowane w mediach skandynawskich (np. Bonsdorff 2016). Pomiędzy Trumpem a Sipilä są pewne podobieństwa: obaj zaczęli w biznesie, mają duży majątek i krytykę w mediach rozumieją jako atak na swoją osobę. Przynależność do konserwatywnego odłamu luteranizmu stawia Sipilä nieco bliżej amerykańskich Republikanów. Sipilä jest członkiem chrześcijańskiego ruchu religijnego Słowo Pokoju, co wyróżnia go wśród polityków nie tylko fińskich, ale w ogóle skandynawskich.

Ponadto, mimo że Partia Centrum, którą reprezentuje Sipilä, należy do frakcji liberałów w Parlamencie Europejskim, w Skandynawii rządzonej przez wiele lat przez socjaldemokratów zwycięstwo tej partii, razem z dobrym wynikiem narodowo-konserwatywnej Partii Finów, z którą Sipilä wszedł ostatecznie w koalicję, uznano za wyraźny zwrot w prawo (np. Liekola 2015)<sup>8</sup>.

Wspomniane wcześniej usprawiedliwienie Sipilä zapytanego o ustąpienie było głównym hasłem programu wyborczego Partii Centrum w wyborach parlamentarnych w 2015 r. Ugrupowanie zapowiadało uzdrowienie fińskiego państwa dobrobytu i odzyskanie konkurencyjności Finlandii na rynku międzynarodowym.

Polityka rządu Sipilä znacznie jednak różni się od pomysłów Donalda Trumpa. Można jednak zastanawiać się, czy ciągle krytykowanie i oskarżanie mediów przez Trumpa nie ośmiela innych polityków do dezawuowania mediów i podważania podawanych przez nie informacji. Podobnie mogła zadziałać fala tak zwanych „fake news” i w konsekwencji globalnego braku

---

<sup>8</sup> Partia Finów po zmianie lidera na bardziej populistycznego opuściła rząd. Koalicję rządową udało się jednak uratować z powodu rozłamu w partii Finów, jej mniej konserwatywni politycy utworzyli ugrupowanie Nowa Alternatywa, które zdecydowało się pozostać w rządzie i gabinet Sipilä utrzymał większość w parlamencie. Nie wiem, z czym tu jest problem, rozłam jest opisany po przecinku, może powinien być dwukropek? Partia Finów podzieliła się odeszli z niej mniej konserwatywni politycy i stworzyli partię Nowa Alternatywa.

zaufania do mediów – Sipilä twierdził na przykład, że artykuł Yle to niesprawdzone i nieprawdziwe informacje.

W pewnym sensie zachowanie premiera Finlandii można uznać za bardziej karygodne niż zachowanie Trumpa. Prezydent USA krytykuje media jawnie na swoim koncie w serwisie Twitter oraz w przemówieniach na wiecach poparcia, tymczasem Juha Sipilä pisał e-maile i przeprowadzał rozmowy telefoniczne, o których wiedziały początkowo tylko dwie strony tych kontaktów.

To, co również mogło wywołać porównania z Trumpem, to słowa premiera o ewentualnym ustąpieniu, a przede wszystkim stwierdzenie, iż nie chce tego robić, ponieważ wie, jak uzdrowić państwo. Wywieranie nacisków na media publiczne można w tym kontekście interpretować jako nadużywanie władzy dla wyższych celów. W tym wypadku jest to zamach na wolność słowa pod wykorzystywanym przez polityków w krajach demokratycznych pretekstem przeprowadzenia reform czy ochrony obywateli przed zagrożeniem.

Przypadek Finlandii, choćby w porównaniu z obecną sytuacją w polskich mediach publicznych, pokazuje z jednej strony, jak „kruchą” wartością jest wolność słowa, a z drugiej, jak dużą rolę odgrywa jednak kultura polityczna rządzących, a przede wszystkim przestrzeganie opisywanej zasady konsensusu. Juha Sipilä został oczyszczony przez rzecznika praworządności z oskarżeń o konflikt interesów, nie miał jednak prawa naciskać na Yle. Po oczyszczeniu z zarzutów przez rzecznika, mimo posiadania większości w parlamencie nie próbował zmieniać sytuacji mediów publicznych, ani ich sobie podporządkowywać ustawowo. Co więcej, 27 czerwca 2017 r. do Ustawy o mediach publicznych wprowadzono zaproponowane przez rząd poprawki, w których zamieszczono następujące zdanie: „Spółka (Yle) ma poprzez swoją działalność promować wolność słowa, wysokiej klasy dziennikarstwo i różnorodność w mediach.” (*Lag om ändring av lagen om Rundradion Ab, 436/2017*).

Poprawki wzmocniły również pozycję Rady Zarządzającej Yle, którą wybiera parlament. Mogłoby się to wydawać próbą zwiększenia wpływu polityków na media publiczne, jednak rozszerzenie uprawnień Rady dotyczyło przede wszystkim nowych technologii: zatwierdzania wprowadzania nowych funkcji i platform oraz decyzji dotyczących strategii Yle, nie ma jednak mowy o ingerencji w treści programów. Natomiast wybór do Rady był dotychczas przeprowadzany w zgodzie z zasadą konsensusu.

Przywołana już fińska medioznawczyni Anu Koivunen (2017: 48) opublikowała krytyczny wobec relacji fińskich mediów z politykami artykuł w „Nordicom Information”. Koivunen pisze między innymi, że skandal nazywany Ylegate lub Sipilägate pokazuje,

---



iż interpretacji może podlegać nadrzędna zasada dziennikarstwa: „Dziennikarz jest przede wszystkim odpowiedzialny przed czytelnikami, słuchaczami i widzami, którzy mają prawo wiedzieć, co dzieje się w społeczeństwie” (2017: 48).

Badaczka uważa też, że sprawa Yle kwestionuje powszechną w branży legitymizację fińskiej Rady Medialnej. Sądzę, że przedstawiony przeze mnie przebieg wypadków pokazuje, że kryzys może przechodzić fińska zasada konsensusu w sprawach dotyczących wolności słowa i niezależności mediów publicznych. Redaktor, który podważał decyzje Rady, został zwolniony, ale już w przypadku niezależności mediów publicznych uznano, że należy wprowadzić odpowiednie zapisy w ich misji, bo samo „umówienie się” polityków uznano za niewystarczające. W świetle opisanych wydarzeń i podjętych decyzji słynna fińska wolność słowa obroniła się, niemniej sprawa Juhya Sipilä pokazuje, że trzeba jej bronić przed zakusami polityków nawet w krajach o długiej tradycji demokratycznej.

### ***Bibliografia:***

- Additional capital for Terrafame Group Ltd*, Ministerstwo Gospodarki i Pracy, 29.06.2016 [https://tem.fi/en/article/-/asset\\_publisher/terrafame-group-oy-lle-lisapaaomaa](https://tem.fi/en/article/-/asset_publisher/terrafame-group-oy-lle-lisapaaomaa) (02.07.2017).
- Almond, G. (1956). Comparative Political Systems. *The Journal of Politics*, 18 (3), 391–409.
- Almond, G., & Verba S. (1989). *The Civic Culture: Political Attitudes and Democracy in Five Nations*. London: Sage Publications.
- Baza danych Nordicom. <http://www.nordicom.gu.se/sv/statistik-fakta/mediestatistik> (03.07.2017).
- Berggren, H., & Trägårdh, L. (2006). *Är svensken människa? Gemenskap och oberoende i det moderna Sverige*. Stockholm: Norstedts.
- Berner A-S., & Hämäläinen M. (2017). Ylen Jämskeläinen JSN-puheistaan: ”Sanotaan se nyt suoraan, mokasin varomattomalla lausunnolla”. *Helsingin Sanomat*, 28.05., <http://www.hs.fi/sunnuntai/art-2000005229894.html> (06.07.2017).
- Bonsdorff, von, J. (2016). Trump, Twitter, lögnar och stormgevär. *Huvudstadbladet*, 11.12., <https://www.hbl.fi/artikel/trump-twitter-logner-och-stormgevar-2/> (10.07.2017).
- Braun, J. (2008). *Telewizja publiczna w czasach transformacji*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Brundell, E. (2017). *ONM: Yles ledning gav efter för påtryckningar*, 23.03., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/03/23/onm-yles-ledning-gav-efter-patryckningar> (05.07.2017).
- Chacińska, M. (2016). *Finlandia*. W: A. Matykiewicz-Włodarska, & M. Ślufińska (red.), *Systemy medialne państw Unii Europejskiej. Kraje pierwszej piętnastki*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- Drevon, F. (2017). *Er Finland fortsatt verdensmester i pressefrihet? Nå kan førsteplassen ryke*, 9.03., <https://www.medier24.no/artikler/er-finland-fortsatt-verdensmester-i-pressefrihet-na-kan-forsteplassen-ryke/377789> (05.07.2017).
- Ebbe, J. (2017). *Mäenpää: Statsministern fick särbehandling av Yle*, 15.05., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/05/15/maenpaa-statsministern-fick-sarbehandling-av-yle> (05.07.2017).
-

- Ebbe, J. (2017). *Rapport: Yles oberoende behöver lagstiftas - ledarskapet är för hierarkiskt*, 15.05., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/05/15/rapport-yles-oberoende-behover-lagstiftas-ledarskapet-ar-hierarkiskt> (05.07.2017).
- Ekdal, N. (2010). *Yttrandefriheten och media*. W: J. Mustonen (red.), *Öppenhetsarvet från Anders Chydenius. Vad gör vi med det idag?*. Karleby: Anders Chydenius stiftelsens.
- Eriksson, A. (2016). *Finnish PM embroiled in press freedom row*, Euobserver, 01.12., [https://euobserver.com/nordic/136109\(09.07.2017\)](https://euobserver.com/nordic/136109(09.07.2017)).
- Evers, N. (2017). *Yrsa Stenius: "Det blir vilda västern utan ONM"*, 28.05., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/05/28/yrsa-stenius-det-blir-vilda-vastern-utan-onm> (06.07.2017).
- Finland prime minister denies trying to limit press freedom*. Fox News, 30.11.2016., <http://www.foxnews.com/world/2016/11/30/finland-prime-minister-denies-trying-to-limit-press-freedom.print.html> (08.07.2017).
- Finnish PM's emails land him in press freedom row*. Financial Times, <https://www.ft.com/content/ab69edbc-b71e-11e6-ba85-95d1533d9a62?mhq5j=e2> (10.07.2017).
- Fińska Rada Mediów, [http://www.jsn.fi/sv/opinionsnamnden\\_for\\_massmedier/detta-ar-opinionsnamnden-for-massmedier/](http://www.jsn.fi/sv/opinionsnamnden_for_massmedier/detta-ar-opinionsnamnden-for-massmedier/) (02.07.2017).
- Fiński rzecznik praworządności, werdykt z dnia 01.02.2017, <http://www.oikeusasiamies.fi/Resource.phx/pubman/templates/4.htx?id=1223> (06.07.2017).
- Fontaine, P. (2014). *State Broadcasting To Rent Out Office Space*. *The Reykjavik Grapevine*, <http://grapevine.is/news/2014/07/06/state-broadcasting-to-rent-out-office-space/> (03.02.2017).
- Fördelning av Yle-skatten tände inte politikerna*. Huvfudstadbladet, 13.05.2013, <http://hbl.fi/nyheter/2013-05-13/449441/fordelning-av-yle-skatten-tande-inte-politikerna> (01.02.2016).
- Förvaltningslag (Prawo o spółkach). 6.6.2003-434, 28 § <http://www.finlex.fi/sv/laki/ajantasa/2003/20030434> (05.07.2017).
- Frankfurter Allgemeine: Juha Sipilä, Finland's Prime Minister a small Trump?*, <https://finlandpolitics.org/2016/12/22/frankfurter-allgemeine-juha-sipila-finlands-prime-minister-a-small-trump/>(17.06.2017).
- Freedom House, <http://freedomhouse.org> (31.07.2017).
- Gestrin-Hagner, M. (2017). *Yles styrelseordförande Thomas Wilhelmsson: "Det fanns inte längre förutsättningar att sköta ledarskapet väl"*. *Huvfudstadbladet*, 29.05., <https://www.hbl.fi/artikel/yles-styrelseordforande-thomas-wilhelmsson-det-fanns-inte-langre-forutsattningar-att-skota-ledarsk/>(06.07.2017).
- Hallin, D., & Mancini, P. (2007). *Systemy medialne. Trzy modele mediów i polityki w ujęciu porównawczym*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hampden-Turner, Ch., & Trompenaars, A. (2006). *Siedem kultur kapitalizmu. USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
- Helgason, H.M. (2014). *Reporters Without Borders Regret Decline Of Press Freedom In Iceland*. *The Reykjavik Grapevine*, 20.11., <http://grapevine.is/news/2014/11/20/reporters-without-borders-regrets-decline-of-press-freedom-in-iceland/> (03.12.2016).
- Journalistreglerna*. <http://www.jsn.fi/sv/journalistreglerna/> (16.06.2017).
- Justitieombudsmannen: Statsministern var inte jävig i Terrafameärendet*. <http://www.oikeusasiamies.fi/Resource.phx/pubman/templates/4.htx?id=1223> (16.06.2017).
- Koivunen, A. (2017). *#Sipilägate and the break-up of the political bromance. Crisis in the relationship between Finnish media and politicians*. *Nordicom Information*, 39, 44–51.
- Koskinen, E-M. (2017). *ONM friar: Yle behövde inte höra statsministern i fallet Terrafame*, 23.02., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/02/23/onm-friar-yle-behovde-inte-hora-statsministern-i-fallet-terrafame> (05.07.2017).
-

- Kraemer, von, M. (2016). *Medieforskare: Statsministern visar bristande omdöme*, 28.11., <https://svenska.yle.fi/artikel/2016/11/28/medieforskare-statsministern-visar-bristande-omdome> (16.06.2017).
- Lag om Rundradion Ab (Ustawa o mediach publicznych). 436/2017, <http://www.finlex.fi/sv/laki/ajantasa/1993/19931380> (31.07.2017).
- Lag om rundradioskatt (Ustawa o finansowaniu mediów publicznych). 31.8.2012/484, <http://www.finlex.fi/sv/laki/ajantasa/2012/20120484> (31.07.2017).
- Liekola, H. (2015). *Centern ser ut att vinna valet i Finland*, <https://www.svt.se/nyheter/utrikes/center-ser-ut-att-vinna-valet-i-finland?> (30.07.2017).
- Lindström, L. (2016). *Statsministerns familj äger bolag som fått order av Terrafame*, 25.11., <https://svenska.yle.fi/artikel/2016/11/25/statsministerns-familj-ager-bolag-som-fatt-order-av-terrafame> (15.06.2017).
- Lindström, L. (2017). *Yles styrelse: De ansvariga redaktörerna har vårt förtroende*, 15.05., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/05/15/yles-styrelse-de-ansvariga-redaktorererna-har-vart-fortroende> (05.07.2017).
- Mustonen, J. (2010). *Förord: Informationsfrihetens dag*. W: J. Mustonen (red.), *Öppenhetsarvet från Anders Chydenius. Vad gör vi med det idag?*. Karleby: Anders Chydenius stiftelsen.
- Nordicom Statistics*, <http://nordicom.gu.se/sv/mediefakta/statistikarkiv> (02.02.2016).
- Palm, J. (2016). *Journalister lämnar Yle efter kris inom bolaget*, <https://www.svt.se/kultur/ylechef-avgar-i-protest> (30.06.2017).
- Pietikäinen, P. (2007). *Neurosis and Modernity: The Age of Nervousness in Sweden*. Leiden-Boston: Brill Academic Publishers.
- PM Sipilä on recent freedom of press row: "I considered resigning"*, Yle, 10.12.2016, [https://yle.fi/uutiset/osasto/news/pm\\_sipila\\_on\\_recent\\_freedom\\_of\\_press\\_row\\_i\\_considered\\_resigning/9345541](https://yle.fi/uutiset/osasto/news/pm_sipila_on_recent_freedom_of_press_row_i_considered_resigning/9345541) (30.06.2017).
- PM Sipilä on recent freedom of press row: "I considered resigning"*, BBC, 10.12.2016, <http://www.bbc.com/news/world-europe-38155965> (10.07.2017).
- Ranking RSF 2017*, <https://rsf.org/en/ranking/2017> (03.07.2017),
- Ranking RSF 2002-2016*, [https://rsf.org/en/ranking\\_list/archive](https://rsf.org/en/ranking_list/archive) (03.07.2017).
- Reinvere, J. (2016). *Kritische Medien erträgt er nicht*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 18.12., <http://www.faz.net/suche/?query=Sipilä&suchbegriffImage.x=0&suchbegriffImage.y=0&resultsPerPage=20> (17.06.2017).
- Rickne, J., & Folke, O. (2012). Kvinnor i politiken och män vid makten? Könskvotering och konkurrens i svenska kommuner. *Ekonomisk debatt*, 1, 16–21.
- RSF condemns Finnish premier's harassment of state TV journalists*, 03.12.2016, <https://rsf.org/en/news/rsf-condemns-finnish-premiers-harassment-state-tv-journalists> (05.07.2017).
- Statistikcentralen (2016). *Språk efter ålder och kön enligt landskap 1990*, [http://pxnet2.stat.fi/PXWeb/pxweb/sv/StatFin/StatFin\\_\\_vrm\\_\\_vaerak/030\\_vaerak\\_tau\\_102.px/table/tableViewLayout1/?rxid=8202268f-1acb-49a2-8e78-13bbdf0c12a9](http://pxnet2.stat.fi/PXWeb/pxweb/sv/StatFin/StatFin__vrm__vaerak/030_vaerak_tau_102.px/table/tableViewLayout1/?rxid=8202268f-1acb-49a2-8e78-13bbdf0c12a9) (28.07.2017).
- Sundberg, M. (2016). *Så försökte Miljöpartiet utöva påtryckningar mot Aktuellt*, 20.04., <https://www.svt.se/nyheter/inrikes/sa-forsokte-miljopartiet-utova-patryckningar-mot-aktuellt> (19.07.2017).
- Svith, F. (2007). *Public service per stedfortræder*. Journalistik i offentlighedens tjenste. W: M.B Cartensen, F. Svith, & P. Mouritsen (red.), *DR og TV2 – i folkets tjenste*. Århus: Forlaget Ajour.
- Swanljung, M., & Ekholm, D. (2017). *Hårda beskylningar i bok om Yle: "Fakta som stämmer tas bort och journalister varnas"*, 16.05., <https://svenska.yle.fi/artikel/2017/05/16/harda-beskyllningar-i-bok-om-yle-fakta-som-stammer-tas-bort-och-journalister> 26.05.2017.
- Sylwetka Juhya Sipilä*, Parlament fiński, <https://www.eduskunta.fi/SV/kansanedustajat/Sidor/1108.aspx#> (09.07.2017).
-

Syvertsen, T., Mjøs, O. J., Enli, G., & Moe, H. (2014). *The New Media World: The Media Welfare State: Nordic Media in the Digital Era*. Ann Arbor MI: University of Michigan Press.

Teittinen, P. (2016). Sipilä syytti keväällä Yleä valehtelusta – Yle rajoitti Sipilän sijoitusten käsittelyä ja jätti julkaisematta asiaa koskevan jutun, *Helsingin Sanomat*, 01.12., <http://www.hs.fi/politiikka/art-2000004890075.html> (30.06.2017).

Teivainen, A. (2016). Andersson: "PM doesn't understand that it's his responsibility to dispel suspicions". *Helsinki Times*, 02.12., <http://www.helsinkitimes.fi/finland/finland-news/domestic/14390-andersson-pm-doesn-t-understand-that-it-s-his-responsibility-to-dispel-suspicions.html> (30.06.2017).

Tilläggsbudgeten för 2016 (Poprawka do budżetu państwa), Finlandsförfattningssamling, Utgiven i Helsingfors den 15 april 2016, <https://tem.fi/documents/1410877/2628594/Tilläggsbudgeten-2016.pdf/1fc2bb09-7682-48d4-9003-3d0fed973701> (02.07.2017).

*Tryckfrihetsförordningen firar 250 år, 2016,*

<http://www.riksdagen.se/sv/aktuellt/aktuelltlista/tryckfrihetsforordningen-fyller-250-ar/> (02.07.2017).

Twitter, Atte Jääskeläinen, <https://twitter.com/attesakari>, (28.05.2017).

Twitter, Ruben Stiller, <https://twitter.com/rubenstiller/status/803278050246983680> (16.06.2017);

<https://twitter.com/rubenstiller/status/803280702414458880>(16.06.2017).

*Two Finnish journalists resign amid row with prime minister over press freedom*, Deutsche Welle, 14.12.2016, <http://www.dw.com/en/two-finnish-journalists-resign-amid-row-with-prime-minister-over-press-freedom/a-36766091> (12.07.2017).

Uimonen, R. (2015). Finland of the free. *Index on Censorship*, 44 (1), 107–11.

Vento, H., & Lappalainen, T. (2016). Sipilä myöntää harkintansa pettäneen: ”Luottamukseni Yleen on ihan OK”. *Suomen Kuvalehti*, 30.11., <https://suomenkuvalehti.fi/jutut/kotimaa/sipila-myontaa-harkintansa-pettaneen-luottamukseni-yleen-ok> (16.06.2017).

Vourikoski, S. (2016). Facebook, <https://www.facebook.com/salla.vourikoski/posts/10154511647352529> (10.07.2017).

Yle börjar beställa regelbundna utvärderingar av sin verksamhet, *Hufvudstadsbladet*, 13.06.2017, <https://www.hbl.fi/artikel/yle-borjar-bestalla-regelbundna-utvarderingar-av-sin-verksamhet/> (09.07.2017).

Ylechef avgår i protest mot chefredaktören – också journalisten Vuorikoski säger upp sig, *Hufvudstadsbladet* 14.12.2016, <https://www.hbl.fi/artikel/ylechef-avgar-i-protest-mot-chefredaktoren/> (30.06.2016).